

Wprowadzenie

Wybór rodzinnej optyki oglądu migracyjnego życia – przez uwypuklenie uwarunkowań rodzinnych towarzyszących procesowi migracyjnemu oraz migracyjnym doświadczeniom i realiom – wiąże się z formułowanym przez badaczy zjawiska ruchliwości społecznej rozpoznaniem, że przez długi czas najczęściej wybieranym sposobem opisu, analizy oraz interpretacji czynników składających się na zjawisko migracji zagranicznych było przyjęcie perspektywy głównie jednostki migrującej, jej egzystencjalnego kontekstu życia, a zatem podejście bardzo indywidualizujące owo doświadczenie. Stopniowo dopiero następowała zmiana poznawczego paradygmatu, polegająca na uchwyceniu zjawiska migracji w kontekście życia rodziny i spektrum rodzinnych doświadczeń. Przywołując głównie angielskojęzyczne inicjatywy badawcze, Justyna Michałek (2010, s. 159), która analizuje jakość życia rodziny w świetle zjawiska migracji, zauważa, że

w ostatnich dekadach na aspekt rodziny zwracają uwagę między innymi teorie, które wpisują się w nurt tak zwanej nowej ekonomii migracji pracowniczych (*theory of the new migration economy*), w których podkreśla się, że decyzje dotyczące wyjazdu poza granice kraju nie są podejmowane indywidualnie przez jednostki, lecz że to rodzina pełni wiodącą rolę w jej podjęciu, a kolejne w jej realizacji.

Analogiczne przeświadczenie znajdujemy jednakże już w dużo wcześniejszej, klasycznej pracy poświęconej migracji, autorstwa Krystyny Dudy-Dziewierz (1938), w której czytamy, że: „zjawisko emigracji występuje nie w obrębie zbioru niepowiązanych jednostek, lecz w obrębie grupy społecznej, której członkowie są w pewien sposób społecznie powiązani”. W pierwszym rzędzie odnosi to badaczka do grupy lokalnej, w przypadku prowadzonych przez nią badań do małopolskiej wsi, ale ma to swoje powiązanie także z grupą

rodziną, ze stosunkami rodzinnymi. Ryszard Kantor (1990, s. 86), omawiając z kolei migracje mieszkańców galicyjskiej wsi Zaborów do Ameryki, pisze, że „u podstaw emigracji nie brak dążeń indywidualistycznych, które zwłaszcza w późniejszych okresach emigracji zaczęły się wzmacniać. Niemniej dążności rodzinne wysuwają się wyraźnie na pierwszy plan”. Kontekst rodzinny w migracjach zarobkowych uwzględniają w swoich rozważaniach również Sylwia Piekut-Burzyńska (2010) i Paweł Landwójtowicz (2011). O słuszności i badawczych korzyściach analizowania procesu migracji w połączeniu z systemem rodziny przekonuje też Wioleta Danilewicz (2010, s. 11) w znakomitej pracy *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, zaznaczając przy tym, że „rodzinne doświadczenia migracyjne są ściśle powiązane ze wszystkimi aspektami przemieszczeń – ich przyczynami, realizacją, konsekwencjami” (s. 103). Postulat badań rodzinnych doświadczeń migracyjnych formułuje Danilewicz także we wcześniejszej publikacji, w której czytamy:

typem rodziny, który wyraźnie pojawił się w ostatnich latach, są rodziny emigrujące. W polskiej literaturze przedmiotu nie są rozpoznane, choć wiele rodzin decyduje się na wspólny wyjazd. Zamieszkiwanie w nowym kraju z pewnością jest wyzwaniem dla wszystkich osób w rodzinie (2008, s. 17).

Próba uchwycenia zjawiska migracji przez pryzmat życia rodzinnego i szeroko rozumianej problematyki losów polskiej rodziny na emigracji (w przedstawianym przypadku w Niemczech, wyznaczająca tok poznawczego postępowania) wiąże się z sformułowanymi stanowiskami o priorytecie perspektywy jednostkowej w badaniach nad migracją, o podejmowanych eksploracjach dotyczących „sytuacji osiadłych w Niemczech osób polskiego pochodzenia”, które skupiają „uwagę na pojedynczych osobach” oraz na „zagadnieniu niemieckiej Polonii” (Wolff-Powęska i Schulz, 2000, s. 11).

Prezentowane w niniejszej pracy stanowisko nie abstrahuje całkowicie od takiej podmiotowej perspektywy, co wiąże się z przyjętą systemową teorią rodziny, w myśl której poszczególne jednostki oraz grupy jednostek tworzą podsystemy, a ich prawidłowe funkcjonowanie zapewnia integralność rodzinnej wspólnoty. Przyjęty dla przedstawianych badań punkt widzenia łączy jednak przede wszystkim subiektywną, jednostkową optykę oglądu, rozumienia i oceny treści związanych z migracyjnym doświadczeniem z rzeczywistością rodzinnego usytuowania poszczególnych osób, z uchwyceniem wewnątrzrodzinnej biografii jako pewnego, bardzo osobistego projektu, jako egzystencjalnie doznawanego faktu, w którym jednostka dokonuje autodefinicji siebie i swojej roli. Rodzina bowiem, we współcześnie dominującym paradygmacie analityczno-interpretacyjnym rozumiana jako system (Płopa, 2005, s. 15), jest

definiowana jako złożona struktura składająca się ze wzajemnie od siebie zależnych osób, które dzielą historię, przeżywają jakiś stopień emocjonalnej więzi i wprowadzają strategie interakcji potrzebne indywidualnym członkom rodziny i grupie jako całości. (...) Strukturalna organizacja odnosi się do wyjątkowego zestawu reguł rządzących wzorami interakcji zachodzących w granicach systemu rodzinnego, który przecież nie funkcjonuje w próżni. (...) przed rodziną jako systemem, jak i jej członkami są stawiane określone zadania, wypełniane w różnym stopniu i z różnym poziomem efektywności w określonym kontekście życia społecznego.

Każda jednostka w systemie rodzinnym ma swoje miejsce, a warunkiem prawidłowego funkcjonowania systemu jest odpowiedniość podejmowanych i pełnionych przez nią ról, co zapewnia jego integralność oraz spójność.

Jakość organizacji systemu rodzinnego i jego efektywność, zasadzająca się na sile więzi, stopniu spójności i trwałości, stanowi istotny faktor radzenia sobie przez poszczególnych członków rodziny i rodzinę jako całość z życiowymi wyzwaniami. Jest to ściśle skorelowane z rodzajem zasobów systemu rodzinnego, zasobów indywidualnych, osobistych, którymi dysponują pojedynczy członkowie; składają się one na niepowtarzalną „moc” rodziny, jej możliwości określania się jako konstruktywnej w odpowiadaniu na życiowe wyzwania, dotyczące wspólnoty osób oraz zasobów, którymi dysponuje otoczenie, społeczność, w jakiej funkcjonuje rodzina. „Zarówno przed rodziną jako systemem, jak i jej członkami są stawiane określone zadania, wypełniane w różnym stopniu i z różnym poziomem efektywności w określonym kontekście życia społecznego” (Płopa, 2005, s. 15).

Akcent położony na eksplorację migracyjnej strategii rodziny, rodzinnego osadzenia badanych jednostek w sytuacji ich migracyjnych trajektorii wyznacza ważność nie tylko optyki psychologicznej, ale nakazuje także uwzględnienie różnego rodzaju psychospołecznych uwarunkowań i wyznaczników. Spektrum zróżnicowanych czynników, tworzących kontekst dla rozpatrywania migracji z uwzględnieniem rzeczywistości życia rodzinnego, obejmuje między innymi: charakter oraz siłę więzi rodzinnych, presję rodziny na decyzje migracyjne, strukturę rodziny, źródła oraz poziom jej dochodów, a zatem ogólny stan materialny, status ekonomiczny, a także wcześniejsze doświadczenia rodziny związane z migracją, występowaniem w rodzinie zjawiska migracji (Michalek, 2010, s. 159).

W polu mojego badawczego zainteresowania znalazły się doświadczenia rodzinne, bardzo zróżnicowane fakty życia rodzinnego oraz subiektywna ich percepcja i przeżycie przez osoby, które na etapie wczesnej dorosłości wyjechały z Polski w latach 80. razem ze swoimi rodzicami, jednym z rodziców lub kimś z rodziny. Wspomniane doświadczenia rodzinne rozumiem zatem

jako codzienne, zwyczajne zdarzenia, obecne w ich systemie rodzinnym, integralnie z nim powiązane i mające z nim ścisły związek, uwzględniając indywidualną, subiektywną percepcję tych doświadczeń. Zatem autorami decyzji o wyjeździe byli rodzice – oboje lub jedno z nich. To z ich strony płynął impuls do migracyjnego *exodusu*. Interesowała mnie jednak nie perspektywa rodziców – pierwszego pokolenia migrantów, faktycznych autorów, inicjatorów i sprawców wyjazdu, ale właśnie punkt widzenia i percepcja doświadczeń rodzinnych wynikających z migracji, jaką miały wówczas ich dzieci, które rekonstruują ten moment, towarzyszące mu okoliczności oraz początek migracyjnego procesu – z dystansu, po wielu latach, już jako osoby dorosłe.

Uwagę skupiłam zatem na drugim pokoleniu – na tym, jak doświadczało ono migracyjnego procesu i związanych z nim zdarzeń, tak w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym, rodzinnym – najpierw jako członkowie prymarnego systemu rodzinnego, rodziny pochodzenia, a następnie jako osoby, które znajdując się już na emigracji, zawarły małżeństwo i założyły własną rodzinę. Badani urodzili się i wychowywali w Polsce, w kraju rozpoczęli edukację i kontynuowali ją przez kilka lat, a w pewnym momencie, w wyniku decyzji rodziców, ich dalsza biografia zaczęła toczyć się w kontekście migracyjnym. Następnie, będąc już na emigracji, zawarli związki małżeńskie i założyli własne rodziny. Również ten fakt i związane z nim zdarzenia wydały mi się interesujące i stały się tematem przeprowadzanych wywiadów biograficzno-narracyjnych.

Uściślijmy zatem raz jeszcze, dla jasności przyjętych założeń i prowadzonych wywodów, że autorzy wywiadów – należący do drugiego pokolenia migrantów – w momencie ich udzielania są osobami dorosłymi. Podstawowym odniesieniem ich narracji jest najpierw rodzina pochodzenia, doznawane i przeżywane w jej kontekście doświadczenia, następnie moment i okoliczności towarzyszące założeniu własnej rodziny oraz teraźniejszość, która związana jest z funkcjonowaniem założonej przez nich rodziny, w której obecnie żyją. Wszystkie te płaszczyzny życia rodzinnego wiąże rzeczywistość migracyjna, która stanowi zasadniczy kontekst oglądu przez badanych ich własnych i rodzinnych doświadczeń. Czas fabuły narracyjnych zdarzeń i doświadczeń odnosi się zatem do dwóch zasadniczych etapów życia autorów wywiadów – jeden wiąże się z początkiem migracji i z kontekstem ich bycia w rodzinie pochodzenia, a drugi z chwilą zawarcia przez nich, już na emigracji, małżeństwa i z założeniem własnej rodziny.

Jeśli chodzi o moment wyjazdu, skupiłam uwagę na latach 80., które uznaje się za okres największej fali migrantów udających się do Republiki Federalnej Niemiec i Berlina Zachodniego. Jak zauważa Andrzej Szulczyński (2000, s. 199), „istna lawina wyjazdów nastąpiła właśnie w latach 80., a najczęstszym

ich powodem była sytuacja ekonomiczno-polityczna w Polsce i brak lepszych perspektyw na przyszłość". Wskazuje się też, że pomimo podejmowanych prób opisu i klasyfikacji istnieje ogromna złożoność problemu wychodźstwa w tym czasie (Kurcz, 1995, s. 15).

Blumberg-Stankiewicz, pisząc o migrantach drugiego pokolenia w Niemczech – o dzieciach polskich migrantów, przywołuje funkcjonującą w środowisku niemieckim nazwę „pokolenie Klose – Podolski”.

Pojęciem tym określone zostały dzieci polskich migrantów – takich jak gwiazdy futbolu Miroclav Klose i Lukas Podolski – którzy w latach 80. przywędrowali do Niemiec. W Niemczech ci gwiazdorzy futbolu postrzegani są jako niejednoznacznie „inni”, w Polsce natomiast jako wyobcowani „swoi”. Jeżeli przyjrzymy się samym piłkarzom, przypisywanie przynależności etnicznej przez media słabo koresponduje z ich strategiami pozycjonowania własnej osoby. Klose prezentuje swój sportowy image jako niemigracyjny, niemiecki, czasami jako wywodzący się ze Śląska. Podolski natomiast przywiązuje wagę do swojego polskiego pochodzenia.

Zgodnie z obowiązującym prawem obaj mają niemieckie pochodzenie, ale ich indywidualne autoidentyfikacje stanowiąc się od siebie różnią (Blumberg-Stankiewicz, 2010, s. 216; zob. także Blumberg-Stankiewicz, 2009). Pogłębiając charakterystykę drugiego pokolenia migrantów i ujmując je w szerszym, hermeneutycznym horyzoncie, autorka zauważa, że nie są oni „tylko dziećmi migrantów w sensie czysto demograficznym. Warto spojrzeć na nich jak na związane ze sobą pokolenie, które czerpie z pewnej przestrzeni społecznej” (Blumberg-Stankiewicz, 2010, s. 217). Odwołując się następnie do definicji Karla Mannheim’a, wedle której „nie fakt urodzenia w chronologicznie tym samym czasie, dorastanie, dojrzewanie i starzenie się w tym samym czasie tworzą wspólne położenie w społecznej przestrzeni, lecz wyłaniająca się z tego możliwość brania udziału w tych samych wydarzeniach, tematykach życia codziennego itd., a co więcej, czynienie tego wychodząc z tego samego rodzaju rozwarstwienia świadomości” (tamże, s. 217), pisze, że właśnie w deskrypcji tego „pokolenia 1.5” chodzi o „podzieloną świadomość czy też istniejące narracyjne i społeczno-polityczne formy partycypacji (tamże, s. 218).

Refleksja teoretyczna, poszukiwania badawcze i wynikające z nich ustalenia – zogniskowane na narracyjnym odtwarzaniu wydarzeń z przeszłości oraz teraźniejszej percepcji emigracyjnego doświadczenia i całego, złożonego kontekstu życia – prowadzone są z uwzględnieniem rodzinnej optyki analizy oraz interpretacji znaczeń. Zwrócenie się ku rodzinie, wprowadzenie jej do rozważań o migracji nie tylko jako dodatku, elementu incydentalnego, o ubocznym znaczeniu, płynie z przekonania, że jest ona ważnym składnikiem podejmowanego przez osobę procesu migracyjnego; że w istotny sposób

wpływa na decyzje, motywacje, określa charakter jego przebiegu, stanowi istotny element wsparcia, w zasadniczym zakresie waży na charakterze i jakości migracyjnego doświadczenia (Michalek, 2010). Perspektywa badawcza, wynikająca z przyjętej teoretycznej koncepcji odnoszącej się do obszarów przedmiotowych wyznaczonych przez zjawisko migracji oraz doświadczenia rodzinne, odwoływać się powinna, jak zauważa Wioleta Danilewicz (2008, s. 165), „do paradygmatu szukającego wyjaśnień doświadczeń życiowych (i sytuacji życiowej) w kategoriach mikrostrukturalnych, interpersonalnych”.

Uwzględnienie rodzinnego aspektu migracji wiąże się też z przyjęciem systemowego paradygmatu w myśleniu o rodzinie.

Warunkiem prawidłowego funkcjonowania systemu jest odpowiedniość elementów składowych względem siebie i integracja całości. Podobnie jest z rodziną. (...) Członków rodziny traktuje się (...) jako element grupy, w której zachowanie jednej osoby w nieunikniony sposób wpływa na wszystkich pozostałych. Dlatego określonego zachowania jednostki nie można spostrzegać jednowymiarowo i deterministycznie, np. jako przyczyny zachowania innych. Należy raczej przyjąć, że każdy członek grupy oddziałuje na innych, a oni z kolei wywierają wpływ na niego (Barbaro de, 1994).

Każdą rodzinę można więc uznać (...) za system psychospołeczny, który stanowi kontekst życia i rozwoju kolejnych pokoleń. (...) w koncepcjach systemowych (...) strukturę rodziny definiuje się (...) jako zespół funkcjonalnych wymagań, wypełnionych przez określoną osobę (osoby), i oczekiwań, jakie wobec tej osoby (osób) są kierowane (Świętochowski, 2015, s. 26–27).

Kwestią kluczową było zatem zbliżenie obu perspektyw – jednostkowej, indywidualnej i rodzinnej, uspołnienie dyskursu, ukazanie zachodzących interferencji, [zgodnie z etymologią tego słowa: *inter* (łac.) – między i *ferre* (łac.) – nieść], wzajemnego oddziaływania, interakcji między elementami.

Praca składa się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów oraz podsumowania i wniosków. Treścią pierwszego rozdziału jest prezentacja zjawiska migracji zagranicznych. Dokonuję opisu jej rodzajów i cech oraz charakterystyki mechanizmów migracji wywołujących głębokie zmiany społeczne. Zwracając uwagę na fakt, iż proces migracji jest zjawiskiem złożonym, prezentuję próby konceptualizacji migracji, najważniejsze jej teorie, kryteria klasyfikacji oraz typy. Ujmuję następnie zjawisko migracji jako jeden z istotnych składników wpisujących się w kontekst życia i funkcjonowania współczesnych społeczeństw, okreśłany mianem globalizacji, która jest z kolei jednym z najbardziej wyrazistych tendencji rozwojowych współczesnego świata. Globalizacja oraz międzynarodowe migracje implikują poważne zmiany kulturowe, stąd też dużą

uwagę poświęcam zagadnieniu kształtowania tożsamości kulturowej oraz jednostkowej, procesom związanym z akulturacją, asymilacją, adaptacją oraz integracją jako podstawowym poziomom regulacji psychologicznej, psychologicznego i socjokulturowego przystosowania migranta do nowej społeczności. Z uwagi na to, że tożsamość kształtuje się przez wzajemne oddziaływanie z innymi, ważnym aspektem jest także przedstawienie w kontekście migracji psychospołecznych – czyli interakcyjnych, relacyjnych i kontekstowych – czynników konstruujących tożsamość. Omawiam też wiążące się z migracją koncepcje kapitału społecznego, sieci społecznych oraz transferu społecznego.

Rozdział drugi poświęcony jest omówieniu kwestii dotyczących rodziny, jej istoty, strukturalnych właściwości i zadań. Zagadnienia te ukazane zostały przez pryzmat losów rodziny polskiej w Niemczech, rodzinnych doświadczeń oraz skutków migracji dla systemu rodziny, stąd charakterystyka rzeczywistości życia rodzinnego i wspólnoty rodzinnej. Jako obowiązujące dla prowadzonych analiz przyjmuję systemowe ujęcie i rozumienie rodziny oraz wynikające z niego założenia dotyczące jej funkcjonowania.

W rozdziale trzecim przedmiotem analiz jest historia migracji z Polski w okresie przed wstąpieniem do Unii Europejskiej oraz migracji do Niemiec w latach 80. XX wieku. Wybór tego okresu związany jest z jednej strony ze wskazywanym w literaturze wciąż niedostatecznym rozpoznaniem tej fali migracji, która wyraźnie odróżnia się od innych, z drugiej zaś odnosi się do podstawowego przedmiotu badań, czyli losów rodziny migrantów, którzy wyjechali z kraju z rodzicami w latach 80. oraz rodzin, które sami zakładają, znajdując się już na emigracji w Niemczech.

W rozdziale czwartym przedstawiono problematykę badań, dokonano charakterystyki uczestników oraz prezentacji przyjętej metody badawczej i zastosowanej techniki badań własnych – metody badań jakościowych i techniki wywiadu biograficzno-narracyjnego.

Rozdział piąty pracy zawiera opis i interpretację badań własnych. Poszczegółnie jego części, które odpowiadają sformułowanemu obszarowi badawczemu – czterem celom badawczym oraz przynależnym im problemom – wydobywają zawarte w przeprowadzonych wywiadach pasma treściowe, zasadnicze, wyłaniające się w trakcie przeprowadzonych rozmów z autorami narracji kręgi tematyczno-znaczeniowe. W prowadzonych analizach oraz interpretacjach problem migracji jest postrzegany przez pryzmat sytuacji rodziny polskiej w Niemczech, rodzinnych doświadczeń oraz skutków migracji dla systemu rodziny, dlatego akcent położono na charakterystykę rzeczywistości życia rodzinnego i wspólnoty rodzinnej. Jako obowiązujące dla prowadzonych analiz przyjmuję systemowe ujęcie i rozumienie rodziny oraz wynikające z niego założenia dotyczące jej funkcjonowania.

W części ostatniej, zatytułowanej *Podsumowanie i wnioski*, podjęto próbę sformułowania – na podstawie przeprowadzonych badań – konstatacji i refleksji odnoszących się do doświadczeń migracyjnych rodzin polskich w Niemczech. Zaprezentowane podsumowanie i wyprowadzone wnioski nie mają charakteru uogólniającego zjawisko emigracji na obszarze Niemiec; odnoszą się do ściśle określonego w pracy przedmiotu badań, jakim były wybrane rodziny drugiego pokolenia emigrantów, reprezentowane, w chwili udzielania wypowiedzi, przez dorosłych ich przedstawicieli: małżonków-rodziców. W badaniu nie brały udziału ich dzieci. Przeprowadzone z małżonkami-rodzicami narracje i uzyskany tą drogą materiał badawczy posłużył do rozpoznania emigracyjnych doświadczeń i emigracyjnego kontekstu życia.

Intencją prezentowanej propozycji badawczej jest dopełnienie dotychczas istniejących, prowadzonych w obszarze doświadczeń rodzinnych, analiz oraz interpretacji zjawiska migracji. Inspiracją do przyjęcia właśnie takiej optyki oglądu migracji były sugestie badaczy zainteresowanych jej eksplanacją. Jak to ujmuje między innymi Wioleta Danilewicz (2008, s. 17) – aby rozpoznawać „liczne konsekwencje migracji, których doświadczają rodziny”. Książka ma być jeszcze jednym głosem, uzupełniającym komentarzem i poszerzeniem perspektywy oglądu i rozumienia procesu migracji oraz towarzyszących mu podmiotowych i społecznych uwarunkowań. Jej zasadniczym celem jest zdiagnozowanie sytuacji rodzin polskich znajdujących się na emigracji w Niemczech, opis rodzinnych doświadczeń i konsekwencji procesu migracyjnego dla członków systemu rodzinnego, którymi byli autorzy wywiadów, jak i dla rodziny jako systemu w ogóle – jako wspólnoty połączonej interpersonalnymi relacjami i więzami. Praca wyrasta z przeświadczenia o aktualności podjętej w niej problematyki, z przekonania, że

procesy migracyjne mają tak wielki wpływ na przemiany polityczno-historyczne, społeczno-ekonomiczne i kulturowo-tożsamościowe w wymiarze globalnym, co lokalnym, że wiek XX obwołano już dawno „wiekiem mobilności”, a pierwsze piętnastolecie wieku XXI jeszcze bardziej te procesy przyspieszyło i nasiliło. Casus polskiego doświadczenia i polskiej pamięci powojennych wydarzeń, będących konsekwencją tych procesów, ma pod wieloma względami charakter egzemplaryczny, jeśli nie paradygmatyczny (Nycz, 2016, s. 8).

* * *

Chciałabym wyrazić słowa głębokiego podziękowania Pani Profesor dr hab. Alicji Kargulowej, z którą spotkanie i niezmiennie wyrażane, przy wielu okazjach, życzliwe zainteresowanie oraz wspieranie mojej naukowej drogi stanowiły dla mnie ważny impuls do rozwoju twórczego myślenia.

Rozmowy z Panią Profesor przyczyniły się również do wyboru problematyki tej publikacji.

Za wnikliwą lekturę, za wartościowe uwagi i refleksje dziękuję Autorowi recenzji wydawniczej, dr. hab. Andrzejowi Ładyżyńskiemu, profesorowi Uniwersytetu Wrocławskiego.

Słowa wdzięczności kieruję do Pani Dziekan Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Profesor dr hab. Agnieszki Cybał-Michalskiej za inspirującą naukowym profesjonalizmem obecność, wrażliwość i wsparcie.

Wyrazy uznania i podziękowania składam także Profesorowi dr. hab. Zbyszko Melosikowi.

Za ważne dialogi naukowe i interpersonalne oraz cenne rady dziękuję bardzo dr. hab. Waldemarowi Segietowi, profesorowi UAM, Prodziekanowi Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.